**Polish translation**

Na konferencji ‘Castle or community? Quakers' role in building the new Europe’ (“Zamek czy wspólnota? Rola kwakrów w budowaniu nowej Europy”), która odbyła się w Brukseli w dniach 4-6 grudnia 2015 roku kwakrzy z całej Europy dyskutowali o tym, jak promować ideę Europy jako ojczyzny dla wszystkich, którzy pragną być jej częścią. Jako że kryzys związany z uchodźcami jest obecnie głównym tematem europejczyków, także kwakrzy zebrani na konferencji koncentrowali się głównie na tym, jak być otwartym na wszystkich tych nie-europejczyków, którzy przybywają do Europy jako uchodźcy. Podczas gdy na plenarnych spotkaniach raczej koncentrowano się na przywoływaniu kwakierskich wartości, na warsztatach, w dyskusjach grupowych i rozmowach podczas przerw w obradach wartości te były niejako sprawdzane bardziej praktycznie w kontekście złożonej rzeczywistości Europy XXI wieku. Można było się wówczas przekonać, że uczestnicy konferencji mają szerokie doświadczenie i wiedzę dotyczącą spraw europejskich i społecznego zaangażowania. W warsztacie, w którym uczestniczyłem, dyskutowaliśmy o postawie kościołów wobec problemów, przed którymi stoi Europa. Wydaje się, że okazało się, że cechą charakterystyczną kościołów jest fakt, że każdy z nich rości pretensje do absolutnej prawdy, co sprawia, że dialog, jakiego się podejmują jest znacznie utrudniony. Wynikać z tego może również trudność w podejściu do niechrześcijańskich religii, które są reprezentowane przez uchodźców. Zasugerowano podczas warsztatu, że zamiast zwykłego wyrażenia „dialog międzyreligijny” należałoby by raczej mówić o potrzebie zaangażowania w „międzyreligijne działanie”. W czasie tego warsztatu zastanawialiśmy się również nad psychologicznymi założeniami dialogu według zasad kwakierskich. Główna zasada kwakierska streszcza się w tezie, że w każdym człowieku jest „wewnętrzne światło”, „to, co Boże”. Okazało się jednak, że problemem może okazać się kwestia, do jakiego stopnia to światło i to, co Boże wydostaje się na zewnątrz człowieka: jeżeli wydostaje się w obfitym stopniu, dialog powinien okazać się łatwiejszy. W innym warsztacie prowadzonym przez austriackiego kwakra, Jalkę, próbowaliśmy odpowiedzieć na pytanie, jak odnosić się do mowy nienawiści kierowanej pod adresem uchodźców przyjeżdżających do Europy. Jalka przedstawiła kilka konkretnych rad. Warto podkreślić, że Jalka była bardzo realistyczna, stwierdzając, że konflikty mogą być czasem nieuniknione, ale sedno sprawy polega na tym, jak sobie z konfliktami radzimy. Konferencja w Brukseli odbywała się w bardzo adekwatnym punkcie czasowym – to, o czym rozmawialiśmy na konferencji miało ścisły związek z tym, czym żyją współczesne społeczeństwa europejskie. Trzeba dodać, że organizacja konferencji była bardzo dobra, a konferencja odbywała się w bardzo funkcjonalnym ośrodku konferencyjnym.

**Zbigniew Kazmierczak**